

Biblio theca Philoso phica

8(2021) -

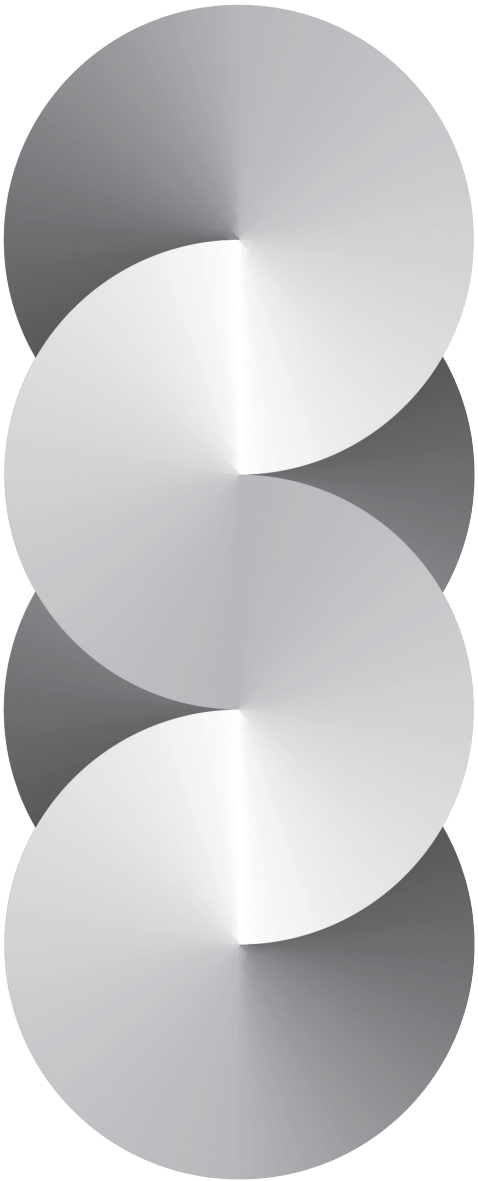
Ryszard Kleszcz

**Logika, metafizyka,
filozofia religii**
Siedem studiów
filozoficznych

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Biblio
theca
Philoso
phica

8(2021)





WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO



Biblio
theca
Philoso
phica

8(2021)

Ryszard Kleszcz

**Logika, metafizyka,
filozofia religii**

Siedem studiów
filozoficznych

 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2021

Ryszard Kleszcz – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Filozofii
Katedra Logiki i Metodologii Nauk, 90-131 Łódź, ul. Lindleya 3/5

RADA NAUKOWA SERII *BIBLIOTHECA PHILOSOPHICA*

*Marek Gensler, Andrzej Indrzejczak, Elżbieta Jung, Andrzej Maciej Kaniowski
Krzysztof Kędziora, Ryszard Kleszcz, Janusz Maciaszek, Paweł Pieniążek*

RECENZENCI

Piotr Gutowski, Tadeusz Szubka

REDAKTOR INICJUJĄCY

Natasza Koźbial

REDAKCJA

Eliza Orman

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

krzysztof de mianuik

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/filmfoto

© Copyright by Ryszard Kleszcz, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10399.21.0.K

Ark. wyd. 12,0; ark. druk. 11,625

ISBN 978-83-8220-714-9

e-ISBN 978-83-8220-715-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

Hani

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział I	
Logika a krytyczne myślenie	13
Rozdział II	
Granice poznania naukowego	37
Rozdział III	
Filozofia a metafizyczne dylematy	61
Rozdział IV	
Empiryzm a racjonalizm	91
Rozdział V	
Filozofia a religia	111
Rozdział VI	
Logika, wszechmoc, Bóg	133
Rozdział VII	
O filozofii religii, wszechmocy Boga oraz ograniczoności naszego języka	149
Informacja bibliograficzna	167
Bibliografia	169
Indeks	183

WSTĘP

[...] *nie ma rzeczy nietykalnych, gdy chodzi o zagadnienia, jakie można rozważać, lecz należy bardzo mocno przestrzegać standardów precyzji i jasności w ich rozważaniu*¹.

Dorothy Mary Emmet

Filozofia to ten dział kultury europejskiej, który liczy sobie ponad dwa i pół tysiąca lat i zdaje się współcześnie znajdować w szczególnej sytuacji. Niekiedy zdarza się słyszeć, ciągle jeszcze, stwierdzenia bardzo pochlebne o filozofii. Mówi się o niej jako o królowej nauk, ale nie mniej często bywają wyrażane opinie wysoce, wobec niej i jej współczesnego znaczenia, sceptyczne. Takie sceptyczne opinie wyrażają tak przeciętni ludzie z ulicy, często konsumenci kultury masowej, jak i przedstawiciele nauki, niektórzy reprezentanci nauk zwanych szczegółowymi. Spotykamy też profesjonalnych filozofów, którzy zdają się tracić wiarę w wagę filozofii i filozoficznego posłannictwa. Może więc owa opinia o filozofii jako królowej nauk winna być traktowana jako nieaktualny już wyraz uznania dla dyscypliny, którą ożywia tylko dawna sława, dziś już zdetronizowanej królowej, łaskawie jeszcze komplementowanej z uwagi na dawne zasługi i miniony czar, jaki niesie przeszłość kultury, w której żyjemy. Czy jednak filozofia rzeczywiście jest królową, której czar i powab zupełnie wyblakły? Mimo pokusy, by pogodzić się z utratą miejsca zajmowanego przez filozofię, krytyczny namysł powstrzymuje przed tym, pozwalając na refleksję wydobywającą zalety filozofii. Wskazuje on bowiem, iż choć nauki szczegółowe przejęły wiele rozmaitych zadań, które dawniej należały do filozofii, usamodzielniając się, to nadal jednak pozostaje pole niezagospodarowane, domagające się rozważenia kwestii tam powstających i udzielenia odpowiedzi na pytania, które dla ludzi są ważne. Rodzi się przy tym pytanie: czy dysponujemy inną niż filozofia dziedziną, która byłaby w stanie rozważać, odwołując się do władz naszego rozumu, kwestie, które uznajemy za doniosłe a które nie mogą być przedmiotem krytycznego namysłu, prowadzonego przez którąkolwiek z nauk? Gdy próbujemy odpowiedzieć na to pytanie, to nie widać takiej

¹ *Natura, społeczeństwo i moralność. Z profesor Dorothy Emmet rozmawia Tadeusz Szubka*, „Znak” 2001, nr 6 (553), s. 89.

konkurentki, która byłaby w stanie zastąpić filozofię. Jeśli zaś tak jest, to warto zastanowić się nad tym, jaka winna być w naszym wieku filozofia, która byłaby w stanie udzielać satysfakcjonujących odpowiedzi na nurtujące ludzi pytania, na które nie mogą oczekiwać odpowiedzi udzielanej w obrębie nie tylko nauki, lecz także innych pozafilozoficznych domen kultury. Warto więc rozważyć specyfikę filozofii w konfrontacji z innymi dziedzinami kultury europejskiej, to jest nauką, religią, a w dalszej perspektywie także z literaturą, sztuką czy poznaniem potocznym. Taka analiza może nam pozwolić lepiej dojrzeć swoistość refleksji filozoficznej, zwłaszcza w perspektywie współczesnych standardów metodologicznych. Wszystko to wymaga wskazania i rozważenia specyficznych cech filozofii, jej swoistości, poznawczych walorów i zapewne nieuniknionych ograniczeń. Te wskazane problemy rodzą wiele rozmaitych pytań i wymagają różnorodnych a wszechstronnych analiz. Na niektóre z takich pytań podjęta będzie próba odpowiedzi w ramach tej przedkładanej czytelnikowi pracy.

Temu bowiem celowi ma służyć niniejsza pozycja, która gromadzi siedem studiów poświęconych zróżnicowanej tematyce, niekiedy już drukowanych, a związanych, choć w rozmaitym stopniu, z zasygnalizowaną problematyką statusu i miejsca filozofii. Rozważane więc będą na początku problemy roli logiki i krytycznego myślenia, które są nieodłączne od myślenia filozoficznego, a zarazem wydają się niezbędne, osobiście ważne dla każdej osoby ceniącej sobie posiadanie narzędzi koniecznych do intelektualnej orientacji w świecie. Filozoficzny namysł bez nich nie mógłby wypełniać specyficznych dlań funkcji i osiągać celów przed nim stawianych. Problem granic myślenia naukowego poddamy debacie w rozdziale drugim. Nauka jest elementem kultury współcześnie szczególnie ważnym, mającym rozliczne aplikacje, które zmieniają nasze życie. Powstaje jednak pytanie, czy na wszystkie ważne dla nas pytania nauka, taka, jaką znamy, może udzielać odpowiedzi. Może na niektóre z nich można oczekiwać odpowiedzi głównie ze strony filozofii? W tym kontekście pojawi się także pytanie o specyfikę filozofii i jej relacji do nauk szczegółowych. Ta kwestia odsyła nas do działu refleksji filozoficznej zwanego metafizologią. Zasadnicze, kluczowe zagadnienia metafizologii bardziej systematycznie rozpatrywane są w rozdziale trzecim. Cechą filozofii, zauważalną na pierwszy rzut oka, jest zasadnicza sporność stanowisk filozoficznych, sporność o nadzwyczaj trwałym charakterze, która niekiedy zdaje się utrzymywać od początków myślenia filozoficznego. Jednym z takich trwałych sporów jest debata między racjonalizmem a empiryzmem, która będzie przedmiotem analiz prowadzonych w rozdziale czwartym. Ostatnie trzy studia dotyczą zagadnień tego działu filozofii, który nosi nazwę filozofii religii. W pierwszym rzędzie omówione zostanie zagadnienie relacji filozofii i religii, w kontekście właściwych dla każdej z tych dziedzin specyfiki. Ostatnie dwa studia dotkną problemu boskiej wszechmocy, tej cechy, która bywa zwykle przypisywana Bogu, w analizach dotyczących boskich atrybutów. Spór o wszechmoc ma też (ewentualne)

konsekwencje dla dyskusji dotyczących spójności cech mających bytowi boskiemu przysługiwać. Zagadnienia filozofii religii, zwłaszcza przy analitycznym do nich podejściu, mają często wysoce abstrakcyjny charakter, ale ich konsekwencje mogą dotyczyć problemów ludzi niezmiernie interesujących. W każdym razie intrygujących tych, którzy bez względu na ich osobiste poglądy w domenie religii, jej zagadnieniami, także tymi bardziej abstrakcyjnymi się interesują i uznają je za ważne. Te wymienione czy tylko zasygnalizowane problemy są zróżnicowane i wskazują na to, iż filozof zajmować się może bardzo różnorodnymi kwestiami. Mogą być nimi te dotyczące świata i rozmaitych jego aspektów, te analizujące nasze poznanie, wreszcie takie, które swe zainteresowania kierują w stronę człowieka, w świecie żyjącego i starającego się go poznawać. Filozofia chce poruszać kwestie z jednej strony ogólne, z drugiej zaś – fundamentalne. Filozof nie ucieka przed nimi i uciekać nie powinien, lecz bez względu na wyłaniające się trudności powinien podejmować je badawczo. Jak mówi o tym jednak poprzedzając ten wstęp motto, winien to czynić zawsze tak, aby przestrzegać standardów precyzji i jasności. Staralem się mieć to na uwadze przy tworzeniu tychże tekstów. Ważniejsze jest jednak, aby te standardy nie tylko przyświecały autorowi przy pisaniu zawartych w tomie tekstów, ale by znalazły one głębsze odbicie w ich zawartości. Czy tak się stało w przypadku przedkładanej książki? Na to pytanie każdy z czytelników może próbować udzielić własnej odpowiedzi.

ROZDZIAŁ I

LOGIKA A KRYTYCZNE MYŚLENIE

Nie trzeba nikogo o tym przekonywać, jak ważną jest rzeczą posiadać umiejętność logicznego myślenia. Kto nie umie myśleć logicznie, ten narażony jest na każdym kroku na błąd, narażony jest na to, że przewidywania jego nie będą się zgadzały z rzeczywistością, a wskutek tego w działaniu swym napotykać będzie nieprzewidziane zapory, które uniemożliwią mu realizację zamierzeń¹.

Kazimierz Ajdukiewicz

Przez logikę, czyli sztukę myślenia, pojmuję sztukę posługiwania się rozumem, a więc nie tylko oszczędzania tego, co jest dane, lecz także wynajdywania tego, co jest ukryte. Jeśli taka sztuka jest możliwa, innymi słowy, jeśli można znaleźć w niej wyraźny pożytek, to wnioskujemy, że trzeba dążyć do niej na wszelki sposób, cenić ją wysoko i uważać za klucz do wszystkich sztuk oraz nauk².

Gottfried Wilhelm Leibniz

1

Hasło krytycyzmu (krytycznego myślenia) bywa zwykle traktowane jako niezbędny wymóg racjonalnego, rzetelnego, odpowiedzialnego za słowo myślenia, w osiągnięciu którego istotną rolę odgrywają narzędzia dostarczane przez logikę. Hasło „krytycyzm” wymaga jednak krótkiej, wstępnej charakterystyki, jako że na gruncie filozoficznym jego użycie grozi nieporozumieniami. Często bowiem na pierwszy plan wysuwa się takie jego rozumienie, przy którym czyni się odwołanie do doktryny Immanuela Kanta, określanej mianem krytycyzmu. W szerszym zaś nieco sensie chodziłoby o wszelkie prądy filozoficzne, które czynią teorię poznania podstawą wszelkiego filozoficznego badania³. Doktryna

¹ Por. K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, PZWS, Warszawa 1958 (wyd. 5), s. 3–4.

² Por. G. W. Leibniz, *List do G. Wagnera*, przeł. H. Moese, [w:] G. W. Leibniz, *Wyznanie wiary filozofa. Rozprawa metafizyczna, Monadologia. Zasady natury i łaski oraz inne pisma*, przeł. S. Cichowicz i inni, PWN, Warszawa 1969, s. 203–204.

³ Te dwa znaczenia bywają często w słownikach filozoficznych, zwłaszcza tych dawniejszych, wyodrębniane jako podstawowe znaczenia terminu „krytycyzm”. Por. np.

Kanta byłaby wtedy wzorcem postawy tak rozumianego krytycyzmu. Przeciwwstawiany zwykle krytycyzmowi dogmatyzm nabierał dla Kanta charakteru wyrażenia o negatywnym zabarwieniu, co znajduje wyraz w jego *Krytyce czystego rozumu*⁴.

Obydwa te terminy – tak „krytycyzm”, jak i „dogmatyzm” – bywają jednak współcześnie inaczej rozumiane, nie odsyłając w ogóle (w każdym razie nie odsyłając bezpośrednio) do myśli Kanta. Mówimy wtedy o dogmatyzmie i krytycyzmie jako o pewnych postawach poznawczych⁵. **Dogmatyzm byłby więc stanowiskiem, na gruncie którego przyjmuje się pewne twierdzenie (twierdzenia) jako niepodważalne, np. na zasadzie autorytetu, mimo braku uprzedniego badania jego (ich) zasadności i/lub prawdziwości.** Przyjmuje się więc pewne przekonania dogmatycznie, czyniąc to bez należytego uzasadnienia, traktując je jako pewne, nie uwzględniając możliwych, przeciwko nim kierowanych zarzutów bądź też przyznając im stopień uznania silniejszy, niż na to pozwalają posiadane racje⁶. Przekonania o wskazanych wyżej cechach byłyby przekonaniem przyjętymi dogmatycznie czy, inaczej mówiąc, przekonaniem bezkrytycznymi. **Przy tym ujęciu „krytycyzm” byłby stanowiskiem (postawą poznawczą) przeciwnym dogmatyzmowi. Postawa ta postuluje poddawanie twierdzeń wyrażających przekonania, przed ich przyjęciem, kontroli**

A. Lalande, *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*, PUF, Paris 1960, s. 196–197, także D. Runes (ed.), *The Dictionary of Philosophy*, Philosophical Library, New York 1942, s. 71, 158–160.

⁴ Kant stwierdza tam: „Dogmatyzm zaś metafizyki, tzn. przesąd, że można się w niej obejść bez krytyki czystego rozumu, jest prawdziwym źródłem wszelkiej niewiary niezgodnej z moralnością, niewiary, która zawsze jest nawet bardzo dogmatyczna”. A nieco dalej Kant zauważa: „Dogmatyzm jest więc dogmatycznym postępowaniem czystego rozumu bez uprzedniej krytyki jego własnej władzy”. Por. I. Kant, *Przedmowa do drugiego wydania*, [w:] *Krytyka czystego rozumu*, t. 1, przeł. R. Ingarden, PWN, Warszawa 1957, s. 43 i 47. Por. także J. Herbut, *Krytycyzm*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 6, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2005, s. 92–94.

⁵ Termin „krytycyzm”, podobnie jak termin „dogmatyzm” są wieloznaczne. W tym tekście interesuje nas jednak jego (ich) użycie w kontekście poznawczym. Por. T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 1961, s. 148–149, gdzie, oprócz powyższego, odróżnia się inne jeszcze znaczenia dogmatyczności i krytyczności.

⁶ Tak zdaje się ten termin rozumieć Alvin Plantinga, stwierdzając: „In one use, to say of someone that she is a dogmatist is to say that she holds her view more strongly than the evidence warrants, for example; alternatively, it is to say that she holds her views uncritically, without paying sufficient heed to objections and alternatives [...]”. Por. A. Plantinga, *Dogmatism*, [w:] J. Dancy, E. Sosa (eds), *A Companion to Epistemology*, Blackwell Publishers, Oxford, UK 1992, s. 108–109.

spełniającej pewne warunki. Uwzględnia się więc dotychczasową wiedzę, pyta o zgodność jej z poddawanym „próbie” twierdzeniem. Dzięki temu ustala się np., czy dane przekonanie spełnia czy też nie spełnia wymagania zasadności, czy też racjonalności, czy jest niesprzeczne, wewnętrznie spójne, czy posiada uzasadnienie etc. Dla uzyskania sprawności, w zakresie tak rozumianego krytycznego myślenia, wykształcenie i umiejętności logiczne odgrywają niebagatelną, wręcz kluczową rolę. Należy zauważyć, że celem tego tekstu jest refleksja nad kwestiami, które dotyczą związków logiki z krytycznym myśleniem, wraz z egzemplifikacją tego, w odniesieniu do rozmaitych sfer, w szczególności zaś do filozofii. Nie ma on zaś aspiracji wprowadzania w techniczne i dydaktyczne kwestie, niezbędne do wdrożenia się w umiejętności krytycznego myślenia. Do tego służyć mogą rozmaite prace o charakterze podręcznikowym, na przykłady których wskazuję w tekście. Nader ważne jest także nabycie sprawności poprzez wykonywanie ćwiczeń i zadań logicznych oraz takich, które obejmują rozmaite procedury argumentacyjne. W tekście tym podejmuje się, w pierwszym rzędzie, próbę scharakteryzowania z jednej strony logiki, z drugiej zaś – krytycyzmu (krytycznego myślenia), obydwu w interesującym nas tutaj kontekście. Należy zauważyć, że na użytek tych analiz terminy „krytycyzm” i „krytyczne myślenie”, niekiedy rozróżniane, używane są zamiennie. Te wstępne wyjaśnienia powinny pozwolić następnie na pokazanie, jak te logiczne narzędzia mogą być udatnie wykorzystywane w rozmaitych dziedzinach, także w kontekście potocznym, przede wszystkim jednak w domenie filozofii, tak aby przekonania należące do danej dziedziny były efektem krytycznego myślenia. Rozważania prowadzone w tym rozdziale zakończone zostaną konkluzjami dotyczącymi roli i znaczenia logiki jako narzędzia niezbędnego dla krytycyzmu.

2

Logikę, zupełnie wstępnie, możemy rozumieć jako tzw. logikę ogólną, na którą składałyby się: semiotyka (logika języka), logika formalna oraz ogólna metodologia nauk. Taka charakterystyka logiki jest standardowa w wielu, polskich w szczególności, podręcznikach, które wprowadzają w tę dyscyplinę. Każdy z tych działów odgrywałby ważną, zarazem swoistą rolę w realizacji postulatu krytycyzmu. Wtedy bowiem, gdy mamy na uwadze zapewnienie naszemu myśleniu cech krytyczności, sięganie do logiki jest czymś niezbędnym. Tak jest w każdym razie wtedy, gdy nie chcemy zadowalać się naszymi intuicjami logicznymi czy potocznymi nawykami, lecz pragniemy usprawnić nasze umiejętności poprzez przyswojenie sobie, choćby elementarnych, narzędzi logicznych i wdrożyć się w ich wykorzystywanie. Owe nabyte usprawnienie naszych wyjściowych predyspozycji może przynieść efekt korzystny, także osobom niedysponującym jakimś szczególnym talentem w tej sferze. Mówi o tym Gottfried W. Leibniz, wskazując na korzyści, jakie przynosi kultywowanie logiki i ćwiczenia w tym zakresie:

„Jestem przeto zdania, że słaby umysł może przewyższyć najlepszy przy pomocy ułatwień i ćwiczeń, podobnie jak dziecko może wykreślić przy pomocy lineалу prostsze linie niż największy mistrz odręcznie”⁷. Te słowa Leibniza uwypuklają tę rolę, jaką w przyswojeniu sobie tychże umiejętności logicznych odgrywają praktyczne ćwiczenia, dzięki nim bowiem każdy może podnieść swoje umiejętności, niezależnie od wcześniejszych predyspozycji w tym zakresie. Stąd też, jak łatwo zauważyć, winno to mieć wpływ na kwestie związane z dydaktyką logiki (logiki ogólnej, logiki praktycznej), mającej w zamierzeniach wpływać w istotny sposób na ukształtowanie się umiejętności krytycznego myślenia.

We współczesnej logice wyróżnione miejsce zajmuje logika formalna, która koncentruje się na problemach rachunków logicznych i języku tychże rachunków. Z tym wiążą się zagadnienia charakterystyki systemów dedukcyjnych, czyli kwestie metalogiki (i metamatematyki)⁸. Zagadnienia należące do logiki formalnej, poza samymi logikami, stanowią ważny punkt zainteresowania dla osób skoncentrowanych badawczo na problemach matematyki i jej podstawach. Ważne są też one dla tych, którzy chcą wykorzystywać narzędzia logiki formalnej w rozmaitych dziedzinach przedmiotowych (informatyce, językoznawstwie, także w rozmaitych działach filozofii i innych jeszcze dziedzinach). Zarazem jednak logika jest narzędziem niezbędnym dla każdego, kto pragnie myśleć krytycznie. W tym to kontekście narzędziem, do którego należy sięgać, jest jednak logika w szerokim tego terminu rozumieniu, czyli taka, która obejmuje obok elementów logiki formalnej semiotykę logiczną i metodologię, wzbogacane jeszcze niekiedy o pewne inne zagadnienia, dotyczące choćby problematyki argumentacji racjonalnej. Zaś zagadnienia z domeny logiki formalnej są w tym przypadku przydatne, lecz w pewnym, stosunkowo elementarnym zakresie, dotyczącym zwłaszcza zagadnienia wynikania logicznego. Odwołując się do przywoływanych, w drugim motcie, słów Leibniza, powiedzieć można, że logika staje się w tym przypadku sztuką myślenia, pewną umiejętnością posługiwania się rozumem. Z tych też względów, odnosząc się w tym tekście do problematyki logicznej, będziemy czynić odniesienia głównie do kwestii z zakresu logiki języka (semiotyki), problemów metodologicznych oraz argumentacyjnych. Tak więc ta problematyka ważna dla kwestii krytycyzmu obejmuje problemy logiki praktycznej, określane niekiedy mianem *logica utens*, i odróżniane od logiki jako nauki (*logica docens*)⁹.

⁷ Por. G. W. Leibniz, *List do G. Wagnera*, s. 208.

⁸ Przegląd problematyki z zakresu logiki formalnej znajdujemy w: W. Marciszewski (red.), *Logika formalna. Zarys encyklopedyczny z zastosowaniami do informatyki i lingwistyki*, PWN, Warszawa 1987. Por. także L. Borkowski, *Logika formalna. Systemy logiczne. Wstęp do metalogiki*, PWN, Warszawa 1977.

⁹ Problematyka krytycznego myślenia dotyka także kwestii z pogranicza logiki i psychologii, stąd refleksja psychologiczna nie pozostaje bez znaczenia dla tej problematyki.